

nego i zróżnicowanego kompendium jest szczegółowy indeks osobowo-rzeczowy (s. 328-333).

ŚLAWOMIR NOWOSAD

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Bp Andrzej F. Dziuba, *Służyć życiu*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 2012, ss. 344.

Wartościowanie otaczającego nas świata ma wymiar zobowiązujący. Wynika to z normatywnego charakteru wartości, które zawierają w sobie aksjologiczną powinność. Moc zobowiązująca owej powinności związana jest z hierarchicznym usytuowaniem danej wartości. Najbardziej wiążące pod względem normatywnym są wartości najwyższej usytuowane, stanowiące wyznacznik ludzkiej egzystencji. Należy do nich życie, wokół którego koncentruje się ludzkie zainteresowanie poznawcze i wysiłki egzystencjalne. Rozpoznawanie wartości życia, zwłaszcza życia człowieka, sytuuje się w centrum badań etyki filozoficznej i teologii moralnej. Ludzkość ciągle stara się zrozumieć wartość swej egzystencji i wypracować właściwe formy uszanowania życia. Zastanawiając się nad normatywnością życia człowieka, Romani Guardini stwierdza: „Życie ludzkie jest nienaruszalne, ponieważ jest życiem osoby. [...] Bycie osobą jest realnością metafizyczną, nie psychologiczną tylko; realność ta – ze swej istoty – nie zależy ani od wieku, ani od stanu psychicznego, ani też od szczególnych talentów, w jakie natura wyposażyła dany podmiot. [...] To właśnie owo bycie osobą decyduje o godności każdego poszczególnego człowieka. To ono wynosi go ponad świat rzeczy i czyni go podmiotem” [R. Guardini, *I diritti del nascituro*, „Studi Cattolici”, maj-czerwiec 1974].

Odkrywaniu wartości życia oraz wskazywaniu właściwych postaw wobec tej wartości poświęcona jest monografia bp. Andrzeja F. Dziuby *Służyć życiu* (Niepokalanów 2012). Jej autor – prof. dr hab. teologii moralnej, ordynariusz diecezji łowickiej – tytułowy problem przedstawia w wymiarze aksjologiczno-teologicznym. Nawet wstępna lektura tej książki ukazuje, jak niezwykle ważny merytorycznie oraz aktualny jest zawarty w tytule problem. Już sam tytuł wyraża aksjologiczny wymiar i znaczenie życia. Jeżeli bowiem życiu należy służyć, to stanowi ono wyjątkową wartość, zawierającą w sobie normatyw, zobowiązujący do postawy uszanowania i rozwoju. Podjęta w tej książce problematyka i sposób jej uzasadnienia ukazuje życie jako „[...] odbłask nieskończoności, bez którego przebłyску chyba żadne stworzenie nie potrafi żyć, przebłyску nieskończonej świadomości, której pełnia jest wprawdzie niezaprzeczalnym przywilejem człowieka, ale której promienie jednak padają na wszystko, co żyje [...], przebłyск świadomości, przewijający się przez wszystko, co żywe, niby jakieś najgłębiej ukryte tło wszelkiej możliwości porozumienia między wszystkimi stworzeniami” (H. Broch, *Kusiciel*, tłum. E. Sicińska, Warszawa 1970, s. 518).

Normatywny charakter wartości życia staje się bardziej czytelny i zobowiązujący w kontekście współczesności. Mając to na względzie, autor omawianej monografii we Wstępie podkreśla: „Służba życiu staje się szczególnym zobowiązaniem każdego człowieka. Dotyczy to szczególnie pozytywnych postaw wskazujących na szacunek wobec życia własnego i innych. Dziś – taka jest współczesna «kultura śmierci» – jednak wydaje się, że szczególnym wyzwaniem jest wręcz walka, która jest przeciwstawieniem się wszelkim postawom, akantom prawnym czy zwyczajom, które są

negacją życia” (Wstęp, s. 6). Tak rozumiany normatyw życia ukazany jest w 23 rozdziałach, które – jak zaznacza sam autor – „stanowią, w pewnym sensie odrębne całości, ale z drugiej strony ich wspólnym tematem jest człowiek, postrzegany jako osoba w wielorakich relacjach do Boga, innych ludzi, siebie samego i świata” (tamże).

W pierwszym rozdziale bp A.F. Dziuba podejmuje zagadnienie zdefiniowania natury człowieka i jej aksjologicznego charakteru. W tytule tego rozdziału postawione jest pytanie: „Kim jest człowiek?” W odpowiedzi autor najpierw ukazuje człowieka jako „istotę stworzoną” oraz jej osobowe właściwości. Następnie wskazuje perspektywę ludzkiej egzystencji, zarówno w zakresie życia ziemskiego, jak też wymiar transcendentny, sięgający wieczności. W realizacji tak pojmowanego celu człowieka wspiera Bóg, co wyraża się w Bożej Opatrzności. Odpowiedzialne traktowanie ludzkiego życia można sprowadzić do określenia „życie w Panu”, co domaga się od każdego człowieka stałego i konsekwentnego „stawania w prawdzie” swej egzystencji.

Rozwinięciem analiz ludzkiej natury jest rozdział drugi zatytułowany „Ciało – widzialne dzieło Boga”. Autor ukazuje tu najpierw podstawy wartości ludzkiego ciała, z podkreśleniem jego godności oraz znaczenia w ogólnoludzkiej egzystencji. Druga część tego rozdziału zatytułowana „*laus corporis*”, akcentuje aksjologię ludzkiej cielesności w kontekście współczesnych przemian kulturowych. Obiektywna ocena ludzkiego ciała pozwala autorowi stwierdzić, że jest ono „tronem osoby ludzkiej, jakby jej lustrem i odbiciem, warunkiem jej widoczności” (s. 51). W trzecim rozdziale analitycznych zamyśleń nad wartością życia bp A.F. Dziuba skupia się nad problemem „Drogi życia”. W rozdziale tym ukazane zostały formy i sposoby ludzkie-

go „pielgrzymowania na ziemi” (s. 55). Najpierw wyakcentowane zostało „piękno życia”, doświadczane przez człowieka jako istotę świadomą swej egzystencji, zdolną do jej kształtowania i odpowiedzialną za nie. Piękno życia i jego wartość zakotwiczona jest w tym, że jest ono „darem Bożym”, w czym wyraża się nieskończona miłość Boga – Stwórcy.

Rozpoznanie wartości życia ludzkiego i sposobu jego interpretacji prowadzi do analiz kolejnego rozdziału, który nosi tytuł „Zagrożenia szacunku dla życia i ciała człowieka”. Poznanie tych zagrożeń warunkowane jest obiektywnym podejściem do osoby ludzkiej. Stąd też pierwszy punkt tego rozdziału zatytułowany jest „Świadomość ciała i ducha”. Brak właściwej świadomości tych dwóch elementów ludzkiej natury stanowi podstawowe zagrożenie dla człowieczeństwa. Kolejne punkty tego rozdziału zawierają charakterystykę najbardziej powszechnych i niebezpiecznych współczesnych form zagrożenia ludzkiego życia: medycznego przerywania ciąży, eutanazji, samobójstwa oraz medycznych eksperymentów.

W piątym rozdziale omawianej monografii bp A.F. Dziuba przedstawia specyficzny problem współczesności, jakim jest wartościowanie dziecka nienarodzonego przez rodzinę; rozdział ten nosi tytuł „Rodzina a dziecko nie narodzone”. Najpierw scharakteryzowana jest rodzina jako naturalne środowisko powołania do życia danej osoby ludzkiej. Następnie autor podkreśla powinność afirmacji każdego poczętego życia oraz zrozumienia i realizacji zasadnych perspektyw istnienia danej osoby ludzkiej. Kontynuację tego problemu zawierają analizy rozdziału szóstego „Należy im się miłość. Służba zdrowia wobec nie narodzonych”. Autor podkreśla, że troska służby zdrowia o życie nienarodzonych należy „do samej natury tego

posłannictwa” (s. 89). Rozwijając analizę niniejszego zagadnienia, najpierw ukazuje powołanie pielęgniarek i położnych, następnie skupia się na powołaniu lekarzy, którzy w ochronie ludzkiego życia zawsze winni postępować „w zgodzie z normami moralnymi i ojcowską wolą Stwórcy” (s. 94).

Poszerzając analityczną perspektywę służby życiu, w kolejnym rozdziale swej monografii bp A.F. Dziuba podejmuje zawsze aktualny i ważny problem: „Doświadczenie cierpienia i bólu”. Rozpoczynając refleksję nad tym nieodłącznym fenomenem ludzkiej egzystencji, najpierw ukazuje przeżywane przez człowieka doświadczenie niemocy, któremu towarzyszy pytanie o cierpienie. Autor podkreśla, że odpowiedzi na to pytanie człowiek winien szukać w naturze i sensie cierpienia Chrystusa. Refleksja nad ludzkim cierpieniem jest kontynuowana w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Misterium choroby”. Czytelnik spotyka tu najpierw podkreślenie jedności ciała i ducha w ramach ludzkiej natury. Odkrywanie zaś misterium choroby rozpoczyna się od świadomości krzyża w wymiarze prawdy paschalnego odkupienia. Patrząc zaś na tajemnicę choroby od strony pomocy cierpiącemu, należy potraktować to w kategorii moralnego imperatywu, którego realizacja przyjmuje różne postacie w ramach „każdego indywidualnego powołania” (s. 117). Uwzględnienie cierpienia i bólu oraz zaangażowanie się w pomoc chorym nie zwalnia człowieka z ciągłego zastanawiania się nad tym fenomenem ludzkiej egzystencji. Nad tym zagadnieniem pochylił się autor w rozdziale dziewiątym pt. „Myśli o cierpieniu i bólu”. Podejmując ten problem, stwierdza: „Cierpienie ludzkie, samo w sobie, tworzy specyficzny świat, który istnieje razem z człowiekiem, który ukazuje się w nim i przez niego przechodzi” (s. 123). Analizując ten „specyficz-

ny świat”, najpierw ukazuje postawę człowieka wobec jego słabości cielesnych i duchowych. Następnie wskazuje swoistą zależność ludzkiego cierpienia od zła popełnianego przez człowieka, co ukierunkowuje ludzką myśl w tym względzie na zbawczą moc Chrystusowego krzyża. W ostatnim zaś punkcie tego rozdziału podjęty zostaje problem postawy człowieka wobec śmierci, co sprowadza się do wartościowania całości ludzkiej egzystencji oraz jej wymiaru wiecznego.

Kontynuację tego zagadnienia stanowią analizy rozdziału dziesiątego pt. „Granice między życiem a śmiercią”. Uwzględniając różnorodne podejścia do śmierci, autor najpierw przedstawia śmierć jako „pytanie biblijne”. Następnie przywołuje wyjaśnienie śmierci w ramach interpretacji medyczno-biologicznej oraz ludzkiego doświadczenia w postaci „intuicji życia”. To rozpoznawanie końca ludzkiego życia i jego interpretacja prowadzi do jednoznacznego wniosku – „akceptacja śmierci”. Uzasadnienie zaś wieczności ludzkiej egzystencji zawarte jest w zakotwiczonej w stwórczym akcie Boga osobowej naturze człowieka, która „znajduje fundament i ostateczny sens w powołaniu do życia wiecznego w Bogu” (s. 146). Dalszy ciąg rozważań nad powołaniem do życia wiecznego przedstawia kolejny rozdział zatytułowany „Ludzkie drogi ku śmierci”. Autor koncentruje się tu na analizie przeżywania stanów chorobowych jako powszechnym doświadczeniu ludzkości. Najpierw podkreśla potrzebę uświadomienia terminalności ludzkiej egzystencji, następnie eksponuje fakt, że umieranie człowieka „przynależy do życia”, co wzywa do odpowiedzialności nie tylko samego umierającego, ale też osoby najbliższe. Szczególne znaczenie w pomocy człowiekowi umierającemu ma opieka paliatywna, której organizacja i formy są wyrazem „humanizacji śmierci”.

Rozwój współczesnej medycyny zwiększa możliwości pomocy człowiekowi choremu. Wyjątkowa forma owej pomocy omówiona zostaje w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Przeszczepy”. Możliwość przeszczepienia organów, to szczególnie „nadzieja” wielu chorych czasów współczesnych. Podejmując tego typu działanie, należy jednak respektować wymogi prawne, które oparte są na wartości i godności osoby ludzkiej. Granicznym wymogiem w tym względzie jest całkowita pewność śmierci dawcy w przypadku pobrania jego organów. W stosunku do dawcy żywego obowiązkiem jest uszanowanie wolności danej osoby oraz wartości życia, co zawiera się w „zasadzie całościowości”. Trudności sprawia też bariera immunologiczna, co wielokrotnie uniemożliwia uratowanie życia przez dokonanie przeszczepu organu. Uwzględniając te uwarunkowania, autor omawianej rozprawy stwierdza, że w rozumieniu chrześcijańskim „wszystko, co jest służbą życiu, próbą przekazania go, uczestnictwa w nim, jest aktualizacją i kontynuacją dzieła Chrystusa” (s. 173).

Zwiększającym się możliwościom ratowania życia towarzyszą wzrastające obecnie tendencje do jego niszczenia. Problem ten podjęty został w dwóch kolejnych rozdziałach omawianej książki: „Wyzwanie eutanazji” i „Eutanazja”. Współczesną mentalność degradacji wartości ludzkiego życia często określa się mianem „kultury śmierci”, która zmierza do niszczenia życia, zwłaszcza ludzi starych i nieuleczalnie chorych. Takie tendencje degradujące człowieczeństwo stawiają nowe wyzwania przed służbą zdrowia, która ma służyć życiu, a nie śmierci. Autor omawianej rozprawy podkreśla, że poprawnie należy też odczytywać zgodę na eutanazję, co w istocie stanowi „prośbę o pomoc ku życiu”, a nie jego niszczenie. W tym wymiarze trzeba odczytywać i oceniać tzw. „kulturę euta-

nazji”, która wartość życia zastępuje rzeczywistością śmierci i jej zagrożeniem, co burzy wzajemne zaufanie chorego i służby zdrowia. Pochylając się nad samym problemem eutanazji, autor rozprawy podkreśla najpierw ontyczną „wielkość człowieka”, którą należy zestawzić z „kulturą eutanatyczną” oraz „eutanatyczną «godnością» umierania”, aby uratować osobową godność człowieka oraz wzajemne relacje między ludźmi chorymi i umierającymi a osobami towarzyszącymi w tych ostatnich momentach życia.

W kolejnych trzech rozdziałach swej książki ks. bp prof. A.F. Dziuba ukazuje współczesne zagrożenia ludzkiego życia ze strony uzależnień. W rozdziale XV omawia „Dramat narkomanii”. Uwarunkowania tego uzależnienia określa mianem „rana narkomanii”; wyraża się ona w ucieczce przed odpowiedzialnością, kontestacji struktur społeczno-moralnych oraz upadku wartości. Rozwojowi narkomanii sprzyja współczesna liberalizacja zasad ich produkcji i rozpowszechniania. Przeciwwstawieniem narkomanii jest prewencja i wychowanie, „które winno opierać się na świadectwach konkretnych radości ludzkich oraz chrześcijańskich” (s. 209-210). W następnym rozdziale „AIDS i odpowiedzialność” autor omawia kolejne zagrożenie współczesności. Wiąże się to z podstawowymi prawami osoby ludzkiej – chorej i zdrowej, jak też takimi wartościami, jak: „wolność, tolerancja, brak dyskryminacji, prawo do opieki, informacji, pracy czy zacisza domowego” (s. 215). Rozwijając to zagadnienie, ukazano wymogi zachowania chorych w relacjach do siebie samych, innych oraz do Boga, jak też postawy odpowiedzialności wobec osób chorych na AIDS. Kontynuację charakterystyki tego zagadnienia zawiera rozdział kolejny – „Wobec AIDS. O współpracy chorego i lekarza”. Najpierw przedstawiona jest specyficzna

sytuacja osoby chorej na AIDS, następnie charakteryzowane są formy terapii antywirusowej ze wskazaniem bogactwa doświadczeń w tym zakresie dającego szanse wyleczenia i nadzieje na uzdrowienie.

Oprócz zagrożeń chorobowych w postaci narkomanii i AIDS ludzkość narażona jest obecnie również na inne niebezpieczeństwa. Omówienie tej problematyki zawierają analizy XVIII rozdziału „Egoizm – ubóstwo – bieda”. Przyczyny współczesnej biedy i ubóstwa autor omawianej książki ujmuje następująco: „bez rozumu”, „bez sumienia”, „bez miłości”, „bez solidarności”. Uwzględniając uwarunkowania niezależne od człowieka, np. katastrofy naturalne, podkreśla odpowiedzialność ludzkości w postaci różnych form egoizmu, braku wrażliwości i szacunku wobec drugiego człowieka jako formy zagrożenia ludzkości.

Największym jednak niebezpieczeństwem jest rozwijająca się przemoc, której analiza znajduje się w kolejnym rozdziale zatytułowanym „Drogi przemocy”. Podejmując to zagadnienie, autor rozprawy stwierdza, że agresja, brutalność i przemoc stały się „znamionami współczesności i wzajemnych odniesień osobowych oraz społecznych, które dalekie są od oczekiwań wyrastających z wielkości i godności człowieka” (s. 255). W uzasadnieniu tej tezy charakteryzuje nakręcającą się współcześnie „spirale przemocy”, podkreślając potrzebę powiedzenia „nie dla przemocy” oraz ukazując szczególnie groźne współczesne jej „znamiona”. Najgroźniejszym niebezpieczeństwem współczesności jest terroryzm, co stanowi przedmiot analiz rozdziału XX „Terroryzm – droga negacji życia”. Książę bp A.F. Dziuba podkreśla, że gwałt, przemoc, niemoralne użycie siły do osiągnięcia określonych celów, „stały się dziś chlebem powszednim ludzkości” (s. 267). Do charakterystycznych i najbardziej

powszechnych form współczesnej przemocy należy „terror cierpieniem”, „terror przeciw osobie”, „negacja solidarności”. Jedyną odpowiedzią na tego rodzaju zachowania jest, „aby głos totalnego «nie» wobec terroryzmu usłyszeli ci, którzy świadomie lub wmanipulowani w nieludzką drogę terroryzmu, wkroczyli na tę straszną drogę negacji życia” (s. 273).

W ostatnich trzech rozdziałach omawianej dysertacji ukazane zostały pozytywne postawy wobec życia i potrzeba ich rozwoju. Rozdział XXI nosi tytuł „Pokój z całym stworzeniem – ekologia”. Autor podkreśla, że harmonijne współżycie zakodowane jest w naturze wszystkich istot żywych, co człowiek – jako „szczyt stworzenia” – zdolny jest rozpoznać i uczynić normą swej egzystencji. Realizując to wyzwanie, winien pamiętać, że panować nad naturą „nie znaczy niszczyć”. Nie wszyscy jednak ludzie do tego się stosują, czego wyrazem są tzw. „grzechy ekologiczne”, zobowiązujące do „nawrócenia” ku naturze. Normatywna podstawa kształtowania postaw ekologicznych stanowi przedmiot analiz kolejnego rozdziału pt. „Świat jako dar Boży i zadanie człowieka”. Książę bp A.F. Dziuba najpierw podkreśla prawdę objawienia, że „świat jest dla człowieka”, co winien on odczytać jako osobistą i zbiorową odpowiedzialność wyrażającą się w stałej trosce o zrozumienie i ochronę otaczającego go świata. Zwieńczeniem analiz niniejszej rozprawy jest rozdział XXIII zatytułowany „Czyniąc pokój”. Autor odwołuje się tu najpierw do tracącego dziś na znaczeniu słowa „pokój” oraz jego normatywnego charakteru. W ramach służby życiu należy zatroszczyć się o przywrócenie istotowego znaczenia pokoju, który „wyływa z dynamizmu wyborów spełnianych w wolnej woli odniesionej do prawdy” (s. 302). Stąd też: „Prawdziwy pokój powinien być oparty na

sprawiedliwości, na świadomości i praktyce nietykalności godności osoby ludzkiej” (s. 305). Do tego trzeba odpowiedniego wychowania do pokoju, które „oczekuje postaw ku przewycięzaniu myśli wojny i ku wojnie. Idzie tu o zmianę wizji wzajemnego współżycia osób i społeczności” (s. 309).

Lektura książki *Służyć życiu* wzbudza w czytelniku dwie podstawowe refleksje: zdumienie i szacunek wobec wartości życia oraz niepokój i z troską nad jego zagrożeniami. Autor tej pracy – bp prof. dr hab. A.F. Dziuba – ukazuje życie ludzkie jako zdumiewający dar, na który „na co dzień” nie zwracamy uwagi. W znacznym stopniu przyczynia się do tego współczesna „kultura życia”, która jakże często przejawia się w bezosobowym „żyje się”, a niekiedy nawet przybiera postać „kultury śmierci”. Stąd też bardzo potrzebne są głosy podkreślające wartość i godność życia osoby ludzkiej, ukazujące naturę egzystencji bytu osobowego oraz formy jego zagrożenia i przeciwstawiania się tym niebezpieczeństwom. Takim głosem jest z pewnością omawiana książka.

Do uznania skłania nie tylko treść owej monografii, ale też jej forma – sposób ukazania tytułowego zagadnienia. Czytając poszczególne rozdziały, zauważa się logiczny związek między nimi, merytoryczną zasadność argumentacji oraz logikę

wynikania treści. Na szczególne podkreślenie zasługują też przypisy zawierające liczne dokumenty Kościoła, do których bp prof. A.F. Dziuba odwołuje się w analitycznych refleksjach. Czytelnika może zdziwić, że w przypisach w ogóle nie ma odwołania się do literatury przedmiotu, a tylko do nauczania Kościoła. Szybko jednak można przekonać się, że jest to koncepcja jak najbardziej zasadna i oryginalna. Przywołanie w przypisach licznych dokumentów Kościoła to niezwykle cenny zabieg poszerzający źródła analiz poszczególnych zagadnień, ale też pomoc w merytorycznym pogłębianiu owej problematyki. Czytelnik otrzymuje bogaty zestaw dokumentów Kościoła odnoszący się do konkretnych zagadnień podejmowanych w poszczególnych rozdziałach, co stanowi pomoc w dalszym rozważaniu tejże problematyki.

Poznanie treści książki *Służyć życiu* wzbudza w czytelniku poczucie godności bycia człowiekiem, doświadczania życia, które stanowi szczyt hierarchii ziemskich wartości. Tego rodzaju doświadczenie wznosi ponad to, co ziemskie, stąd też można za L. Tołstojem powiedzieć: „Życie jest wszystkim. Życie jest Bogiem. [...] Kochać życie, to kochać Boga” (L. Tołstoj, *Wojna i pokój*, tłum. A. Stawał, Warszawa 1979, s. 252).

JÓZEF ZABIELSKI